

Słowo wstępne

W kolejnym tomie serii wydawniczej „Folia historica” prezentujemy zbiór 11 artykułów, które są w zdecydowanej większości rezultatem studiów młodych badaczy z Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Przedstawiają oni wyniki swoich ostatnich badań. Zwraca uwagę fakt, że jedynie dwoje Autorów zamieszczonych tu tekstów legitymuje się stopniem doktora nauk humanistycznych, a jeden stopniem doktora habilitowanego. Pozostali są słuchaczami różnych lat studiów doktoranckich. Niektórzy przedstawiają tu fragmenty swoich – wysoko ocenionych – prac magisterskich, inni opracowania powstałe na marginesie przygotowywanych rozpraw doktorskich. Autorzy poszczególnych tekstów poruszają się w przestrzeni czasowej od XV do XX w. Należy przy tym podkreślić, że podejmują oni z reguły zagadnienia nieznane, dotychczas słabo zbadane i nieposiadające szerszego odzwierciedlenia w historiografii polskiej. Wszystkie prezentowane tu artykuły zostały oparte na solidnej bazie źródłowej i bogatej literaturze przedmiotu. Można więc śmiało wyrazić nadzieję, że studia te stanowią zapowiedź przygotowania w przyszłości znacznie szerszych opracowań monograficznych.

Całość prezentowanego tomu ma układ chronologiczny. Najodleglejszych czasowo problemów dotyczy artykuł MICHAŁA SIERBY, poświęcony kształtowaniu się włości Orla na Podlasiu oraz jej dziejom w okresie przed przejęciem tych dóbr przez Radziwiłłów birżańskich w 1585 r. Właścicielami majątności orlańskiej, zaliczonej przez Autora do grupy średniej własności ziemskiej, byli w XVI stuleciu najpierw Bohuszowie Bohowitynowiczowie, a następnie Tęczyńscy i kniaziowie Olelkowiczowie Słuccy. Dobra były dziedziczone w linii żeńskiej – najpierw przez córkę, a następnie przez wnuczkę pierwszego właściciela i prawdziwego twórcy włości orlańskiej – Michała Bohusza Bohowitynowicza. Ta ostatnia – Katarzyna z Tęczyńskich wyszła za mąż za kniazia Jerzego Olelkowicza Słuckiego, wnosząc mu w posagu m.in. włość orlańską. Owodwawszy, poślubiła Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”. Właśnie dzięki temu małżeństwu Radziwiłłowie z linii birżańskiej weszli w posiadanie dóbr Orla, które pozostały w ich ręku aż do chwili wygaśnięcia tej linii rodu w końcu XVII w. (ostatnią przedstawicielką linii na Birżach i Dubinkach była praprawnuczka Krzysztofa „Pioruna” i Katarzyny Tęczyńskiej – Ludwika Karolina z Radziwiłłów ks. neuburska).

Źródłowy artykuł JAROSŁAWA PIETRZAKA, w którym autor zajął się kultem świętych patronów zarówno w kraju, jak i w czasie zagranicznych peregrynacji

przedstawiciele trzech pokoleń znanej rodziny Sobieskich jest bez wątpienia cennym przyczynkiem do dziejów mentalności polskich elit doby nowożytnej oraz magnackich podróży zagranicznych w XVII i XVIII stuleciu, ze szczególnym rzecz jasna uwzględnieniem wojaży podejmowanych przez członków rodziny, której najslawniejszy przedstawiciel zasiadł w 1674 r. na tronie Rzeczypospolitej.

JERZY JÓZEF GŁOWACKI jest z kolei autorem bardzo ciekawego tekstu poświęconego stosunkowi konfederacji barskiej do protestantów. Jest to bez wątpienia wysoce interesujący przyczynek nie tylko do dziejów tego związku, ale również do kwestii stosunku elit szlacheckich do różnowierców. Wywody Autora są jasne i logicznie wywiedzione ze źródeł, a wnioski końcowe bez wątpienia stanowią cenny materiał do dalszej dyskusji. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza konstatacja, że konfederaci barscy nigdy otwarcie nie deklarowali wrogości wobec innowierców, a nawet starali się ich zachęcić do współpracy ze związkiem, aby wytrącić z rąk sąsiadów pretekst do ingerencji w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej.

ANETA STAWISZYŃSKA podjęła w swoim artykule problem wydzielenia tzw. „zagonków”, czyli niewielkich działek pod uprawę ziemniaków i warzyw na terenie miasta Łodzi oraz okolicznych majątków ziemskich w czasie I wojny światowej z myślą o zaspokojeniu potrzeb aprowizacyjnych najuboższych mieszkańców miasta. Tekst ten odnosi się co prawda do stosunkowo wąskiej, ale bardzo istotnej kwestii życia codziennego mieszkańców dużego ośrodka miejskiego w dobie wielkiego konfliktu zbrojnego. Oprócz wyeksponowanego w tytule i bardzo szczegółowo omówionego problemu „zagonków”, Autorka zwróciła również uwagę na obywatelskie postawy zamożniejszych łodzian, którzy chętnie udostępniali swoje grunty z przeznaczeniem na pomoc dla najuboższych współmieszkańców miasta.

Zdecydowanie odmienną tematykę odnajdujemy w tekście autorstwa JANA RATUSZNIAKA, który zajął się przedstawieniem stosunku przedstawicieli piotrogrodzkiego środowiska literackiego do wydarzeń określanych jako rewolucja lutowa. W swoim dobrze udokumentowanym źródłowo artykule Autor sformułował jakże zasadny pogląd, że bez zrozumienia zachowań rosyjskiej inteligencji w lutym 1917 r. trudno zrozumieć jej postawę w następnych miesiącach. Istotną wartością tego tekstu jest również przedstawienie oraz usystematyzowanie opinii na temat rewolucji lutowej wyrażanych w różnego rodzaju pismach autorstwa przedstawicieli środowiska piotrogrodzkich literatów i to zarówno tych, będących świadkami rozgrywających się wówczas wydarzeń, jak i tych, którzy przebywali wówczas poza granicami Rosji. Zwraca uwagę fakt, że niemal wszyscy przedstawiciele tego kręgu z entuzjazmem przyjęli wiadomość o abdykacji cara.

Artykuł ŁUKASZA MIKŁY poświęcony został niemiecko-sowieckim negocjacjom w sprawie traktatu o nieagresji i neutralności z 24 kwietnia 1926 r. W tek-

ście tym, opartym na edycjach źródłowych i rozległej literaturze przedmiotu, odnajdziemy nie tylko szczegółowe i kompetentne omówienie wyeksponowanego w tytule zagadnienia, ale i syntetyczny zarys stosunków niemiecko-sowieckich w latach 1922–1926.

MONIKA NOWAK-VILELA zajęła się natomiast działalnością portugalskiego polityka, wieloletniego premiera i w istocie dyktatora – Antonio de Oliveiry Salazara oraz wizją tzw. Nowego Państwa, zrealizowaną częściowo w proklamowanej w 1933 r. konstytucji. Na tle dziejów Portugalii w XX w. przedstawiona została tu sylwetka tytułowego bohatera oraz teoretyczne założenia lansowanej przez niego koncepcji państwa korporacyjnego.

Przyczynkiem do dziejów powszechnych XX stulecia jest ciekawy artykuł PAULINY SOLUBY, która podjęła się zadania przedstawienia tzw. kwestii żydowskiej w poczynaniach amerykańskiego ambasadora w Berlinie w latach 1933–1937 – Williama E. Dodda. Tekst ten został oparty na szerokim wachlarzu źródeł oraz solidnej literaturze przedmiotu, a Autorka podejmuje w nim nie tylko problemy związane z oficjalną działalnością Dodda w Berlinie, zagadnienia odzwierciedlające stosunek amerykańskiego dyplomaty do ówczesnej polityki III Rzeszy, ale omawia również przedsięwzięcia organizacji żydowskich w Stanach Zjednoczonych na rzecz Żydów niemieckich.

EMILIA ANNA KANIUK jest z kolei Autorką interesującego i erudycyjnego studium, w którym podjęła zagadnienie eugeniki, czyli systemu poglądów głoszącego możliwość doskonalenia pod względem fizycznym i umysłowym człowieka jako gatunku, na podstawie założeń genetyki, w doktrynie nazizmu. Autorka, podejmując badania nad mocno kontrowersyjną problematyką, postawiła przed sobą ambitne zadanie ukazania całościowej wizji tytułowego zagadnienia. Swój wykład rozpoczyna zatem od przedstawienia początków eugeniki i ewolucji poglądów na jej temat. W zasadniczej części swojego artykułu dokonała natomiast gruntownego omówienia roli eugeniki w ideologii narodowego socjalizmu. Kluczowe dla zrozumienia wywodów wydaje się w tym przypadku stwierdzenie, że eugenika w rękach nazistów przybrała postać pseudonauki, gdyż zaczęli oni w sposób wybiórczy dostosowywać jej założenia do osiągania własnych celów politycznych, nadając im przy tym pozornie naukową postać.

Artykuł autorstwa TOMASZA HELBIKA zawiera szczegółowe i oparte na bogatej bazie źródłowej, a także literaturze przedmiotu omówienie polityki rządu Franklina D. Roosevelta wobec Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w okresie od czerwca 1943 r. do maja 1944 r. Autor w bardzo interesujący sposób przedstawił meandry amerykańskiej polityki wobec Francji po 1942 r., dochodząc do wniosku, że o stosunku prezydenta Stanów Zjednoczonych do Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego decydował fakt, iż w politycznych planach Roosevelta nie było miejsca dla Francji, którą amerykański polityk uważał za państwo słabe i nieliczące się w przyszłości na arenie międzynarodowej. W tym kontekście przywódcy Stanów Zjednoczonych nie zale-

żało na poprawnych stosunkach z Francją, na czym dodatkowo kładła się jeszcze cieniem jego osobista niechęć do generała Charlesa de Gaulle'a.

WITOLD JARNO przygotował natomiast – zamykające omawiany tom – obszernie i dobrze udokumentowane źródłowo studium, w którym omawia strukturę i funkcjonowanie władz garnizonowych w Łodzi w latach 1945–1949. Autor przedstawił tu szczegółowo i kompetentnie usytuowanie garnizonu łódzkiego w strukturze wojskowej funkcjonującej w Polsce w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Precyzyjnie omówił skład i usytuowanie wszystkich jednostek należących do garnizonu. Z równym pietyzmem i dokładnością zajął się także dziejami władz garnizonu łódzkiego – w tym sylwetkami wszystkich jego kolejnych dowódców.

Jako redaktor tomu pozwalam sobie wyrazić przekonanie, że zainteresowani historią sześciu ostatnich stuleci znajdą tu dla siebie oryginalne i ciekawe materiały. Niech więc ta skrótowa z konieczności prezentacja wielowątkowej i różnorodnej zawartości prezentowanego zbioru studiów i szkiców stanie się skuteczną zachętą do przestudiowania go w całości.

ZBIGNIEW ANUSIK